

KURIER LITEWSKI

w WILNIE w SOBOTĘ DNIA 11 WRZESNIA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

Gazeta petersburska, *Poczta Północna*, przynosi z *Petersburga*, d. 1 września: „W pośrodku dnia 30 sierpnia, w dzień imieniny Najjaśniejszego Cesarza Jegomości była, podług zwyczaju, uroczysta processya z kazańskiego kościoła do trojecko-alexandro-newskiego klasztoru, gdzie Najjaśniejsza Cesarzowa Jeymość z Wielką Xiężniczką słuchała mszy ś. znakomitsze osoby płci obojey, oraz, liczne gromadzenie ludzi wszelkiego stanu napelniało świątynię, a całą przestrzeń drogi, od katedry kazańskiej do pomienionego kościoła *Alexandro-Newskiego*, zajmowały tłumy pobożnych wszelkiego wieku i płci. Po mszy ś. Najjaśniejsza Cesarzowa Jeymość zaszczyścić aczyła odwiedzeniem swoim JW. Przenajwieśbniejszego Metropolite *Ambrożego*. Tegoż dnia w pałacu *tauryckim* u Cesarzowej Jeymości był wielki obiad, na którym znajdowały się znakomitsze obojey płci osoby. Wieczorem miasto całe było oświecone.

Przez postanowienie Rady Państwa, pod dnem 19 października przeszłego 1814 roku, rozkazano, wydające się przez ministerium spraw wewnętrznych przywileje wynalazcom na różne ich wynalazki, drukiem ogłaszać z opisaniem ich przez szczegóły i przydaniem rysunków. Celem tego ogłoszenia we wszystkich szczegółach wynalazków, jest, żeby publiczność uwiadomiona była co mianowicie przez wydany przywilej pozwoleniem zostało, a co nie; i żeby każdy korzystać mógł z wynalazków, po upłynieniu zamierzonego w przywileju terminu: gdyż powszechnie dobro przedniejszym jest celem wszystkich przywilejów. Na mocy wspomnianego postanowienia Rady Państwa, ministerium spraw wewnętrznych kazało teraz wydrukować trzy dzieła, dla uwiadomienia publiczności o wydanych wynalazcom przywilejach; a mianowicie: 1) Mechanikowi inżynierowi *Puadebar*, na wynalezioną maszynę do łatwiejszego prowadzenia statków z wielkim ładunkiem przeciw wodzie. 2) Mieszczaninowi *Bieluginowi* na wynalezione maszyny do wyciągania soli z jezior i kruszenia jej na jeziorach. 3) Dla kupca piérwszój gildy *Ruchiejewa* na wynaleziony przez niego piec ruchomy do gotowania jedzenia, za pomocą którego w fabrykach topienia łożu, czyszczenia wosku i innych; różne gospodarskie roboty nieźmiernie się skróciły i udoskonaliły. Przy każdym z tych przywilejów znajdują się liczne, a wcale pięknie sztychowane tablice i rysunki, objaśniające skład i rozmiar maszyn. Książki takowe przedają się w księgarni *Zaikina*;

piérwsza rub. 1 kop. 75, druga rub. 1 kop. 65; trzecia rub. 2. Oprócz tych dzieł w tejże księgarni znajdują się jeszcze przez ministerium spraw wewnętrznych wydane dzieła: 1) O udoskonaleniu sposobu pędzenia wódki, rubel 1 i kop. 75. 2) O prostym i tanym sposobie bielienia pieńki i przędzy, rubel 1 i kop. 50.

Stats - Dama, Jasnie Oświecona Natalia Xiężna *Golicynowa* dnia 16 sierpnia przybyła do Orszy, a d. 18 do *Czeczerska*, zkąd po obiedzie u Hrabini *Czerniszewey*, wyjechała w dalszą podróż do *Kijowa*.

Od początku kwietnia do d. 1 sierpnia przeszło przez komorę *Taganrogską*, towarów zza granicy około miliona rubli wartości; a wyszło za granicę rossyjskich towarów więcej, jak na półtora miliona.

Przy gazecie senackiej, którąśmy ostatecznie otrzymali, znajdujemy załączone ogłoszenie w następującem brzmieniu: „Kommissya do ułożenia praw, stosownie do przełożenia naczelnie zarządzającego Kommissyi téj pracami, JO. Xiążęcia Jegomości *Lopuchina*, ogłasza, iż zaczyna drukować wygotowane już oddziały praw Cesarstwa Rossyjskiego. Oddziały te obejmują wszystkie, w archiwum Kommissyi znajdujące się prawa, ustawy, urządzenia, i t. p. Rozłożone zaś są podług materyy, w przyzwoitym porządku, zaczynając od praw cywilnych i stopniami postępując do różnych oddziałów prawodawstwa. Każdy z tych oddziałów składać się będzie z pewnej liczby tomów podług obfitosci materyy do niego należących. Tym sposobem ułożone oddziały zawierają same prawa w ich oryginalnym texcie, a na czele każdego rozdziału położone są zasady praw, z samychże praw wyciągnięte. Doprowadziwszy tym sposobem do końca początkowe tomy oddziałów cywilnego prawodawstwa, Kommissya przez niniejsze ogłoszenie uwiadamia miejsca sądowe i urzędowe, oraz miłośników rzeczy oyczystych, izby życzący prenumerować na tak pożyteczne dzieło, raczyli w życzeniu swoim czynić odezwy wprost sami, albo przez miejscową zwierzchność, zapisując się na prenumeratę z wyrażeniem liczby egzemplarzów do Kaznaczeja Kommissyi, w jejeż domiu mieszkającego. Imiona prenumeratorów wydrukowane będą na końcu ostatniego tomu każdego oddziału. Cena każdego tomu, z pięćdziesięciu arkuszy złożonego, jest rubli ośm, dla prenumerujących na cały oddział; dla tych zaś, którzy, nie prenumerując na cały oddział, tomami kupować będą, po rubli 10 za każdy tom.

Gazeta Korrespondenta Warszawskiego donosi z Warszawy dnia 12go września, co następuje: Dnia wczorayszego, to jest d. 11 września, podług nowego, a dnia 30 sierpnia, podług dawnego stylu, obchodziła Warszawa uroczystość imienin swego Najłaskawszego Monarchy, Najjasniejszego *Alexandra Igo Cesarza Wszech Rossyi, Króla Polskiego*, w sposobie, pogramatem opisanym. W kościele *ś. Jana*, celebrował pontyfikalnie *J.W. Biskup Zambrzycki*.

Dzdzysty z rana i zasępiony horyzont, wypogodził się znacznie po południu, jakby sprzyjając radości, którą w dniu tym przejęci byli wdzięczni mieszkańcy Warszawy, ku wspaniałemu Wskresicielowi imienia polskiego. Jedno uczucie wszystkie ożywiało serca; jeden odgłos we wszystkich brzmiał ustach: *Niech żyje Alexander Pierwszy!*

Tegoz dnia, wszyscy Półkownicy garnizonu warszawskiego, z powodu uroczystości imienin Monarchy, dali wielki obiad, na którym spełniane były z zapalem toasty, za zdrowie Najjasniejszego Pana, każdy Półkownik spełniał toast, w imieniu półku swego, przy odgłosie muzyki półkowej. Radość, pochodząca z uczuć wdzięczności, i z połączenia się dwóch narodów, wzajemnym szacunkiem ku sobie zbliżonych, dodawała uprzyjemnienia tej zabawie, której gust, okazałość, a nadewszystko szczerza ochoczość, do końca towarzyszyły.

Dnia 8go b. mca, opuścił *Warszawę* *Jego Cesarzewicza Mość, Wielki Xiążę Konstanty*, udając się do *Francyi*, dla widzenia się z swym Najjasniejszym Bratem. — Naczelne dowództwo nad wojskiem Polskim, w nieobecności Wielkiego Xięcia, objął *J.W. Jenerał Muller Zakomelski*, Naczelny Inspektor artylleryi Państwa Rosyjskiego. Dnia 9go złożyli mu uszanowanie obecni w *Warszawie* Jenerałowie i Oficerowie sztabowi Polscy.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

FRANCYA

W gazecie *Korrespondenta hamburskiego* czytamy, co następuje: „*Paryż dnia 26 sierpnia*. Xiążę i Xiężna *Angouleme*, w podróży swojej do *Bordeaux*, zagrożeni byli w *Poitiers* niebezpieczeństwem utracenia życia. Xiężna doniosła o tém Hrabie *Artezyi*. Gdy wzmiankowane wysokie osoby, d. 18 t. m. do *Poitiers* przybyły, przyjęte były z najwyższym zapalem i okrzykami: *Niech żyje Xiążę i Xiężna Angouleme!* Alisci w godzinę po ich przybyciu, zebrało się wiele żołnierzy, stronników *Bonapartego*, którym officerowie przewodniczyli, przed domem mieszkania Xiążąt i krzyczeli w zawziętości swojej: *Niech giną Angouleme. Niech giną Burboni!* Szaleńcy usiłowali drzwi wyłamać. Chcieli rzucić białą chorągiew, na tym domie zakniętą. Dwa herszty, podług jednej z gazet naszych, zrabani zostali ręką Xięcia *Angouleme*, który wielką w tym razie pokazał odwagę. Xiążę i małżonka jego oddalili się potem, pod zastoną wiernych mieszkańców, przez tylne drzwi

hotelu, do którego pospółstwo, wrzące duchem *Bonapartego*, coraz się natarczywiej dobywało. Smutny wystawia widok, szaleństwo ludu, które się takim sposobem wśród rozróżnienia umysłów w miastach francuzkich okazuje. *Brune, Ramel* i wiele innych padli ofiarą nieznaiącego cugłów pospółstwa.

W *Dijon* ogłoszono następującą odezwę *Arcy Xięcia Jana*:

„*Wielu mieszkańców w departamentach osadzonych przez mocarstwa sprzymierzone, dopuściło się gwałtownego postępowania przeciwko żołnierzom, a kilku nawet zamordowano. Dla zabicia podobnym zbrodniom, które tak hańbią Francję, przestrzega się i oświadcza mieszkańcom iż każde miejsce, w któremby podobne zabystwa popełnione było, zapłaci winy 10,000 fr. Sprawy zbrodni i ich pomocnicy zatrzymani, przed sąd wojskowy stawieni, i śmiercią karani być mają. Podaie się razem do wiadomości powszechny, że mera pewnego miejsca, w którem, po dójściu już odezwę w tej mierze, broń znaleziono, i mieszkańca z innej gminy, (obadwaj z departamentu *Yonne*), który się był uzbroił, w celu zabicia jednego żołnierza wojsk sprzymierzonych, poymano i do Niemiec zaprowadzić kazano. Gdy pobbazanie występny mogłoby ściągnąć niebezpieczeństwo na dobrych ludzi, oświadczam przeto, że nieprzebragany będę przeciw tym, którzy staną się winnymi zabystwa żołnierzy. Mieszkańcy! wezwani iścieście powtórnie do oddania broni, jaką macie u siebie. Ukutecznienie ogólnego tego prawidła jest konieczne i nagłe, a dla bezpieczeństwa waszego nieodbitie potrzebne. Kto by się temu sprzeciwiał, ma być karany podług surowości praw.*”

Arcy Xiążę Ferdynand, Dowódzca austriackiego wojska odwodowego.

Główna kwatera Dijon, dnia 11 sierpnia 1815.”

Hrabia Regnaud - de Saint - Jean - d'Angely wyjechał do *Havre*, zkąd z synem swoim do *Ameryki* popłynie. — Rozumiano, że wczoraj w dzień *ś. Ludwika*, oświadczenie sprzymierzonych i przedugodnie warunki pkoju ogłoszone będą; to się jednak nie stało. — Trzej ludzie, którzy z dziennego zarobku żyją, i d. 10 lipca, *Niech żyje Cesarz!* wołali, a nadto się innych buntowniczych mów dopuszczali, skazani są na 15to miesięczne więzienie. — Przybyły tu z *Londynu* Jenerał *Bloomfield*, przywiózł dla Xiążąt *Blüchera, Schwarzenberga, Wrędego*, oraz dla Hrabów *Wittgensteina* i *Barclaya de Tolly*, wielki order *łazienny*, który im uroczystie oddany będzie przez Xięcia *Wellingtona*. — *Fouché* obrany jest także Członkiem Izby Deputowanych. — Utrzymywanie wojsk sprzymierzonych kosztuje codziennie *Paryżowi* pół miliona frankow. — Xiążę *Blücher* mianowany został przez swego monarchę Xięciem *Sekwany*.

Paryż dnia 27 sierpnia. Na obradach ministrów mocarstw sprzymierzonych, żadnego jeszcze ostatecznego postanowienia nie uczyniono. Temi dniami ze strony pruskiej podana została nota, w której wyrażono, że terazniejsze granice *Francyi* są nadto zatężone, i, że, dla zabezpieczenia na przyszłość

pokoju *Europy*, granice te w stanie obronnym tylko zostawać powinny.

Z *Paryża*, pod 28 sierpnia. Duch wojska francuzkiego zupełnie się odmienił. Gdy Xiażę i Xieźna *Angouleme*, w podróży swej do *Bordeaux*, przez *Poitiers* przejeżdżali, przyjeźci tam byli przez 3ci półk jazdy okrzykami: *Niech żyje Cesarz!* — Ułożono listę Marszałków i Jenerałów, którzy na przyszłość wojskiem francuzkiem dowodzić mają; ale przed ogłoszeniem wprzód podana była do przeyrzenia jednemu z obecnych tu wielkich Monarchów. — Rozgłoszono wprawdzie, że się wojsko *Loary* rozeszło; wiadomo jednak, iż korpusy tego wojska dotąd jeszcze znajdują się w różnych okolicach. — Rozbrajają teraz mieszkańców *Wandei*.

W *Draguignan* utworzył się był tajemny klub *Bonapartystów*, ale odkryty i zamknięty został. W sali ich zgromadzenia znaleziono chorągiew z napisem: *Cesarz albo śmierć*. Wielu członków tego klubu uwięziono i pod sąd oddano. Podobne tajemne schadzki *Bonapartystów* mają się znajdować w wielu okolicach Francyi. — Jenerała *D. belle*, który objęty jest wyrokiem królewskim z d. 24, i który się w *Grenoble*, jako więzień stawiał, przywieziono teraz, pod dozorem oficera żandarmeryi, do *Paryża*. — Zamiast ozdoby *Lilii* nosi teraz wielu żołnierzy gwardyi narodowej srebrny medal, na którym z jednej strony znajduje się wizerunek *Ludwika XVIII*, a z drugiej wyraz, *Fidélité*. Damy noszą podobny medal złoty na szyi. — Liczne do Króla przychodzą co dzień poselstwa, które ostrzegają go o niebezpieczeństwach, i sprawiedliwości jego wzywają: „Nie dowierzaj zbyt wiele *N. Panie* (mówi miasto *Montauban* w poselstwie swoim) dobremu sercu i miłosterdziu twojemu; bez wątpienia, zdarzają się okoliczności, w których Monarcha podobnemi uczuciami powodować się może; ale nie w takich żyjemy czasach; Francya wymaga, iżbyś się *N. P.*, surowością uzbroił. Oddawna już sprzyjęła się złośliwa partya, przeciwko wierze, oyczyźnie i sławie. Z tegoż nieczystego źródła brat despoty podreżnikow swoich, i w niem znajdująć godnych siebie towarzyszy. Władza w niezmażanym tylko znajdować się powinna rękę. Od najniższego szczebla urzędu, aż do najznamienitszego miejsca ministra, spraw to *N. Panie*, abyśmy samych tylko wiernych przyjaciół Króla widzieli.”

Dnia wczorajszego, collegium obiercze departamentu *Sekwany* miało szczęście otrzymać audyencyą u *N. Pana*. *Monsieur* wprowadził, i był jego tłumaczem. Król dał poznać w odpowiedziach swoich najwyższe ukontentowanie z takiego wyboru, i mocno wzruszony okazał potem, iak *Monitor* przywodzi, przez jesty, że chce uściskać brata swego. *Monsieur* przykląkł na jedno kolano, i z największą czułością uściskał *N. Pana*; poruszający ten widok najwyższe sprawił wrażenie. — Marszałek *Macdonald*, naczelny dowódzca wojska *Loary*, wydał d. 15 sierpnia, w głównej kwaterze w *Bourges*, rozkaz, przez który uwiadamia, iż żegluga i przystan na rze-

kach *Loary* i *Allier* wolne są dla mieszkańców obu brzegów, i że na lewym brzegu żadne rekwizycye czynione być nie mogą, na potrzeby prawego brzegu. — *Fouché* obrany został Członkiem Izby Deputowanych z departamentu *Sekwany*, razem z departamentu *Sekwany* i *Marny*. Podziękował za przychylnę głosy departamentu *Sekwany*, a przyjął wybor departamentu *Sekwany* i *Marny*. — Proces Marszałka *Ney* przeciągnie się nieco jeszcze, dla wielu osób, które w nim są zawikłane. Sąd wojskowy na *Ney* ma się składać: z Marszałka *Moncey*, jako prezydenta: marszałków *Masseny*, *Augereau* i *Jourdan*, oraz Jenerałów *Maison*, *Vilate* i *Clapar de*. — Pensya Radzców stanu, w służbie zwyczajnej, wynosi teraz 16,000, a Referendarzów 6000 fr. — Dnia dzisiejszego zrana przybyli dwa gońcy nadzwyczajni do *Tuyleryów*. — Xiażę *Berry* powrócił tu z *Lille*, gdzie go ze szczególniejszym zapalem przyjmowano. — Liczba oficerów, którzy w tym czasie na żołdzie pozostać mają, wynosi 16,000 — W wojsku *nađreńskim* ogłoszono d. 23 t. m. przez rozkaz dzienny: że w dniu następnym oficerowie wojska i załóg odbiorą żołd dwutygodniowy; równie, że pobierać będą żołd co pięć dni, póki się wojsko rozeydzie, co po odebraniu instrukcyi w krótkce ma nastąpić. Wojskowi jednak nie powinni dawać się uwodzić przez źle myślących. „*Francya* (wyrażono na końcu) obróciła na nich oczy; utrzymują oni dla niej, odwagą i karnością swoją granicę, której twierdze uratowali już mężstwem swoim.” — Jenerał *Ricard* objął dowództwo w *Tuluzie*, i ogłosił przez rozkaz dzienny, że wszyscy żołnierze białą kokardę nosić mają: co dotąd jeszcze nie nastąpiło. — Lord *Stewart*, który powiódł do *Londonu* ostateczne warunki traktatu pokoju, za kilka dni spodziewany tu jest napowrót.

Z *Paryża* (przez *London*), d. 29 sierpnia. Mówią, że Margrabia *Montchenu* uda się, jako królewsko-francuzki Kommissarz, na wyspę *ś. Heleny*. — Ciagle rozchodzi się pogłoska, o odmianach w ministeryum naszym, które, najpóźniej w czasie otwarcia Izby, nastąpić mają. — Mówią, że twierdza *Arras* sprzymierzonym się poddała. — Mniemany *Fouché*go raport, który *Lukwikowi XVIII* miał być podany, wypłynął z pióra *P. Geai*, gorliwego stronnika *Bonapartego*, dawniej domowego sekretarza przy *Panu Fouché*; dawniej on razem z innymi pracował nad wydawaniem gazet *Journal de Paris* i *Journal l'Independant*.

Gazeta berlińska donosi z *Paryża*, d. 27 sierpnia: „Dnia 25 t. m. najwyższe pałace, w których mieszkają Monarchowie sprzymierzeni.” W dniu tym, gdy Król korpus dyplomatyczny przyjmował, przedstawiano Królowi między innymi *P. Angelo*, sprawującego interessa Porty *Ottomańskiej*. — *P. Maret* (Xię *Bassano*) odebrał oświadczenie, z rozkazu seymu szwajcarskiego, iżby z *Berny* wyjechał i do *Francyi* powracał. Drogę mu nawet przez *St. Maurice*, *Sabaudyą*

i *Genewę* przepisano. — *Ludwik Bonaparté* miał w *Rzymie* kilkakrotne konferencye z Kardynałem Sekretarzem stanu. Stara się on otrzymać dla matki i innych osób familii swojej spokojny i bezpieczny pobyt w *Rzymie*. — Woyska sprzymierzone zajmują teraz 379,139 kilometrów kwadratowych (7 $\frac{1}{2}$ kilometrów idzie na 1 milę niemiecką, czyli jeograficzną) ziemi francuzkiej, na których znajduje się 21,123,529 mieszkańców. Cała *Francya* liczy na 572,162 kilometrach, 29,159,068 mieszkańców.

Liczba protestantów, którzy w *Nismes* przez rojalistów fanatyków zamordowani zostali, więcej 600 osób; a liczba zrabowanych i spalonych domów do 62 wynosi. Prześladowania religijne zaczęły się rozszerzać po całej tej okolicy. Familije protestanckie zmuszone były ratować się ucieczką w góry *Ceweneńskie*; ale poszły za nimi kupy rojalistów, mianowicie kilka niepłatnych korpusów ochotniczych, które noszą imię i kolory *Xięcia Angouleme*. — Dnia 26; dawał minister *Fouché* wielką ucztę, na której się znajdowali *Xiążę Wellington*, *Lord Stuart*, oraz *Jenerałowie Czerniszew i Płatow*. Tegoż dnia, jeden z tutejszych dyplomatów powioził spiesznie do *Londynu* rys przyszłego traktatu pokoju. — *N. Cesarz Rossyjski* odprawi d. 31 t. m. wielką rewiję pod *Neuilly*. — *Król hiszpański* mianował posła francuzkiego, *Xięcia Montmorency*, *Grandem kastylijskim*.

Dnia 30 sierpnia: Pewny jest wyjazd *Xięcia Bourbon*, oraz jednej osoby dyplomatycznej do *Londynu*, z ultimatum traktatu pokoju między *Francyą* i sprzymierzonymi. — O układach w *Paryżu* dowiadujemy się; że *Austria* i *Prussy* trzymają się propozycy, iakie w *Wiedniu* już ułożone były; a co się tyczy *Niemiec* i innych okoliczności jednozgodnie postępują. — Również zapewniają, że *Monarchowie* sprzymierzeni d. 15go stolicę naszą opuszczają. — Część wojsk sprzymierzonych ma opuścić *Francyą* w przyszłym miesiącu wrzesniu, (po zupełnem rozwiązaniu wojska francuzkiego); reszta zaś osadzi wszystkie twierdze w *Alzacyi*, *Lotaryngii*, *Flandryi* i t. d. Mówią, że 1szy, 3ci i 6ty korpus wojska pruskiego, pod naczelnem dowództwem *Jenerała Hrabiego Tauenzien v. Wittenberg* we *Francyi* zostaną; korpusy zaś 2gi, 4ty i gwardye za granicę przeydź mają. (Potwierdzenia w tem oczekiwać należy.) — Dotąd jeszcze sprawowanie administracji w departamentach, w których wojska bawarskie na kwaterach stoją, nie zostało oddane władzom francuzkim. Formowanie legionów departamentowych znajduje wielką przeszkodę w zaburzeniach, jakie szczególniej we *Francyi* południowej, dotąd jeszcze zachodzą; i smutnemi się wypadkami odznaczają. Rozpuszczenie wojsk za *Loarą*, stałoby się z tego względu niebezpiecznem, że nie chybnie całe bandy rzuciłyby się w góry *Ceweneńskie*, i zaburzenia te, jeszczeby bardziej powiększyły. Podobny stan rzeczy nader jest niedogodny dla dworu francuzkiego. Z 7miu tylko departamentów pobiera *Król* niejaką część dochodów; żąd

wielki niedostatek pieniędzy. Donoszą z *Meaux*, że tam zapowiedziane zostało przybycie *Monarchów*, którzy się udają na rewiję do *Vertus*. *Jenerał Sacken* zajął się natychmiast rozrządzeniem potrzebnych przygotowań. — Dnia w czorayszego zrana przechodziło przez bulwary północne wiele wojsk cudzoziemskich i wyszły z *Paryża*, udając się na równiny *Vertus*, gdzie się wkrótce wielka rewija odbywać będzie. Podług wszelkiego podobieństwa, wojska rossyjskie, które z *Paryża* i okolic jego wychodzą, nie powrócą już do tych miejsc, ale wyйдą z terytoryum francuzkiego. — Warownie i palisady wokoło *Paryża* znoszą się, a drzewo z ostatnich idzie na sprzedaż. Dnia wczorayszego odbyła się, na równinach *Grenelle*, wielka rewija wojsk pruskich. — *Xiążę Angouleme* powrócił już znowu do *Paryża*. Uważają, że ministrowie francuzcy, częściej się teraz zbierają, aniżeli dawniej. i częstsze konferencye z królem miewają. *Hrabia Grote* mianowany jest królewsko-hannowerskim posłem przy *Luđwiku XVIII*.

N. Cesarz Rossyjski i obadwaj *WW. Xiążęta* zajmują piękny pałac *Elysée-Bourbon*, na przedmieściu *St. Honoré*. Co wtorek i piątek jest wielki zjazd u *N. Pana*, od godziny 10tej do pół do 12szej. O godzinie 2giej stoł familiyny. O 5tej kończy się obiad. *Cesarz Jmć* udaje się do swego gabinetu: zwyczajnie bywa na teatrze; wcześniej się do spoczynku udaje; a wstaje o godzinie 5tej.

Zastanawia to, że znamienite osoby duchowne, które opuściły z *Królem Francyą*, i razem z nim powróciły, udają się teraz na powrót do *Anglii*, dla niepomyślnych widoków ich oyczyzny. — Podług prywatnych doniesień z *Paryża*, dawniejszy minister wojny, *Clarke*, *Xiążę Feltre*, usunął się od wszelkich spraw publicznych, i mieszka teraz w dobrach swoich. — Podług listów z *Paryża*, zdarzają się tam bardzo częste pojedynki, między oficerami przychylnymi domowi królewskiemu, a abszytowanymi osobami wojskowymi. W *Dijonie*, *Austriacy* zdają się czynić przygotowania do wyjscia. — Mocno się tu zastanawiają, że *Fouchégo* nie ma na liście *Parów*. — Rozeszła się znowu pogłoska, że wojska hiszpańskie wkroczyły do *Francyi*. — Działa i broń w zamku *Vincennes* podzielone zostały, stosownie do układów, między sprzymierzonych i *Francuzów*. Teraz uskarżają się pierwsi, że otrzymali najgorsze, i żądają wynagrodzenia i dodatku, a *Vincennes* trzymają znowu w oblężeniu. — *Pani Hortensya Bonaparté*, (małżonka byłego króla hollenderskiego, *Luđwika Bonaparté*) mieszka ciągle w *Secheron*, i zostaje pod ścisłym dozorem. Prośba jej, o wolne udanie się do dóbr swoich *Pregny*, albo do *Chambon* w *Sabaudyi*, odmówioną została. *Pan Briatte*, adjutant *Luđwika Bonaparté*, udał się do niej dla odebrania jej syna, którego prawa francuzkie oycowi oddadź przeznaczyły.

ANG L I A.

Gazeta berlińska zawiera, z *Londynu*, pod 25 sierpnia: „Gazeta, *Morning Chronicle*, a potem *Courier*, umieściły dwa pisma urzędowe

DODATEK

we z Francyi: 1) Odpowiedź ministeryum francuzkiego na notę urzędową Monarchow sprzymierzonych, z d. 24 lipca, i 2) Raport do Króla o stanie Francyi, i jej stosunkach z wojskami sprzymierzonymi. Dzisiejszy numer Kurjera, z wyższego upoważnienia, oświadcza o badwa te pisma za nieprawdziwe. „Nie zaprzeczamy, (dodaje g zeta Kurjer), że gazeta Morning Chronicle, pisma te, które najprzód umieszcza, z Paryża otrzymała; dowodzi to owszem, że tam ustawnie jeszcze knują się spiski. „Na to odpowiada Morning Chronicle, że przy teraźniejszym ścieśnieniu wolności druku we Francyi, nie można mieć wiadomości o dzisiejszym stanie Francyi, inną drogą, tylko od osób, które wstęp mają do wyższego koła politycznego w Paryżu, a wydawcy gazety tej, tak są szczęśliwi, iż odbierają wiadomości, które, wyświecając prawdziwy charakter ważnych teraźniejszych układów, okazują razem rzeczywisty stan teraźniejszego położenia Francyi.

Powyższe dwa pisma oznaczają się wyraźną cechą fałszu: 1) nie mają daty; 2) Fouché, nie podpisał się, jak zwyczajnie, Xiążciem Otrante 3) Podpisał także notę, która tylko podpis Talleyranda mieć powinna, jako należąca do wydziału spraw zewnętrznych. 4) Nie są drukowane, ale w rękopismach tylko do Londynu przyszły. — Drugi jeszcze raport Fouchego do Króla, również jest podsuniony i fałszywy.

Powszechnem jest rozumieniem, że nastąpić musi uchwała parlamentu, któraby upoważniała Rząd do ciągłego utrzymywania w więzieniu Bonapartego: gdyż podobny wypadek dotąd jeszcze prawami angielskiemi nie jest opisany. Jedno tylko następujące zdarzenie za przykład przytoczyć można: John Bernardi, pospolicie Majorem Bernardi nazywany, obwiniony był (w marcu 1606), jakoby zawiąłany z Blackburnem, Meldrum, i kilką innymi do spisku na zabicie Wilhelma III. Osadzono go bez sądowego wysłuchania w więzieniu, w Newgate. Uchwalono akt, który nadawał Królowej Annie prawo utrzymywania go w więzieniu. Po jej śmierci nowe uchwały upoważniały następnie Jerzego I i II, do podobnego postępowania. Bernardi umarł 1736 r. w więzieniu; a tak bez wysłuchania sądowego zostawał w więzieniu przez lat 40.

Zawczora odbyła się wielka rada gabinetowa, na której obecni byli wszyscy znajdujący się tu ministrowie. Po zakończonych obradach, wysłano P. Cloud do Paryża, z ważnemi depezzami do Lorda Castlereagh.

Listy prywatne z Paryża donoszą, że wojsko Loary wynosi jeszcze 30,000 ludzi; że w Guyenne i Quercy, większe kontrybucye i rekwizycye wybierają, aniżeli wojska sprzymierzone. W Paryżu, ciągle jeszcze potrzebne są środki ostrożności. Na bulwarach i mostach, zatoczone są działa z zapalonemi lontami.

Jeden z tutejszych domów handlowych wydaje co rok na opłatę poczty za listy zagraniczne, więcej 4,000 f. s.

Listy z Indyi wsl dnich, pod 12 marca donoszą, że wojsko w Bengalu będące, widziało się z początku zmuszonem, postępować odpornie. Woynę przeciwko mieszkańcom gór Nepaul zaczęto z siłą zanadto małą, biorąc siłę nieprzyjaciela za mniejszą, niż w istocie była. Ale teraz Sir T. Hislop ma wojsko ze 50,000 ludzi złożone, z którym na wyprawę wyruszył. — Wyprawa, która przeciw Gwada-

lupie użytą będzie, składa się z 6,000 ludzi. Na Gwadalupie znajduje się tylko 1,100 ludzi regularnego wojska, które się za Bonapartem oświadczyło. Nie dostaje im prochu, i utrzymują, że się oni chcą poddać, jeżeli im zapewnią, iż nie będą uważani za jeńców wojennych.

Korespondent Hamburski donosi z Londynu pod d. 29 sierpnia: „Wczora o pół do jedynastej wieczorem przybyli tu Xiążę Ję mość i Xiążna Kumberland. Towarzyszy im Xiąże dziedziczny Mecklemburg Strelitz. Xiąże Rejent, jak tylko uwiadomiony został o ich przybyciu, udał się do pałacu St. James, dla oświadczenia im powinszowania, szczęśliwego do Anglii przybycia.

Linijowy okręt, Belerophon, do Portsmouth powrócił: znajdują się na nim P. Mingault, dawniejszy chirurg Bonapartego, P. Beauharnois synowie Jozefiny i 14 służących. Wszyscy ci ludzie w sobotę wieczorem na okręcie Martial do Havre de Grace wypłynęli. Kapitan Mitrowski (Flintowski) rodem Polak, otrzymał teraz od rządu pozwolenie, płynąć na wyspę s. Heleny, i na pierwszym tam idącym okręcie pojedzie.

Zawczora przybył tu poseł nasz w Paryżu P. Stewart. Powiadają, iż on przywiózł projekt traktatu pokoju. Cokolwiek bądź: to tylko pewna, że Lord Stewart w nader ważnych przybył tu rzeczach, które pospolicie lepiej ustnie, aniżeli przez pismo się układają. Po j go przybyciu, odprawiła się wczora rada gabinetowa; a dzisiaj Lord Stewart napowrót do Paryża wyjechał. Powiódł on ostateczne rozstrzygnięcie tych punktów, na które Lord Castlereagh sądził się obowiązany prosić o szczególne zezwolenie.

Jedną z gazet tutejszych zawiera, co następuje: „Oczekujemy w tym czasie powrotu Lorda Castlereagh do Londynu, przez co on na obradzie względem pokoju z Francją obecnym być nie może. Każdemu to z łatwością na myśl przychodzi, że traktat pokoju między Francją i Angliją bardzo nietrudno zawarty być może: nawet nie wymaga to obecności Lorda Castlereagh: gdyż oba państwa, prócz handlu niewolnikami, żadney więcej okoliczności do sporu nie mają. Wypada więc obawiać się, iż by ten powrót Lorda Castlereagh, nie był skutkiem wymagania wielkich odstąpień ze strony mocarstw sprzymierzonych od Francyi, a razem odstąpienia Anglii od walki. Przynajmniej takie jest rozumienie zakładających spekulacyę na papierach, które znowu nieco spadły.

Nadworna gazeta sobotnia zawiera następujące doniesienie urzędowe:

Kancellaryja Stanu spraw zewnętrznych, dnia 26 sierpnia.

„Lord Bathurst, J. K. M. pierwszy sekretarz stanu, na rozkaz Jego Królewiczowskiej Mości, Xiążęcia Rejenta, uwiadomił ministrów mocarstw przyjaznych, przy tutejszym dworze rezydujących, iż i sownie do nowych wypadków w Europie, za porozumieniem się z mocarstwami sprzymierzonymi, uznano za dobrą i postanowiono, iżby wyspa s. Heleny była na przyszłość miejscem pobytu generała Napoleona Bonapartego, a to na takim urządzeniu, któreby dostateczną być mogło rekoymią potrzebnego względem osoby jego bezpieczeństwa. Postanowiono więc tym końcem, iżby wszystkim obcym okrętom i statkom wszelkie zwiazki, lub zbliżanie się do pomienioney wyspy były wzbronionem było, póki ta wyspa będzie miejscem pobytu Napoleona Bonapartego.

Don Hilario de Rivas y Salmon, potwier-

dzony jest przez Xięcia Rejenta na jeneralnego konsula hiszpańskiego.

Nadworna gazeta, z dnia 17 sierpnia, zawiera rozkaz gabinetowy, przez który zalecono, iżby od tego dnia, do upłynienia szeszeu tygodni, po otwarciu posiedzenia parlamentu, wszystkie towary, ze stanów zjednoczonych pochodzące, takim podlegały opłatom, jakim podlegają na angielskich okrętach wprowadzane. Towary, które z krajów *Anglii*, albo rękodzielni angielskich w *Europie* pochodzą, gdy z tego królestwa do Stanów Zjednoczonych na amerykańskich okrętach wychodzą, takie cło opłacać powinny, jakby wyprowadzane były na okrętach angielskich.

Jedna z tutejszych gazet opozycyjnych wyraża: „*Austria* oświadczyła, iż w przypadku, jeźliby *Alzacya* i *Lotaryngja* nie dla Arcy Xiążęcia *Karola* odstapione były, a odpasdz miały od prostej linii dynastji *Burbonów*, wtedy prawa *Napoleona II* większe będą, aniżeli Xiążęcia *Angoulême*. Gazety jednak ministeryalne wiadomości téj zaprzeczają.

W *Portsmouth* uzbraja się 15 brygów, na kształt statków pocztowych: 5 z nich ma zgłować między wyspą *ś. Heleny*, a przylądkiem dobrej nadziei; dalsze zaś na wschód tego przylądka. Ze wszystkiego wypadu, że *Rosja* i *Anglia* w teraźniejszych układach w *Paryżu* szczególniejszą zgodę zachowują — W *Canen*, podług gazet naszych, w czasie rozbrajania mieszkańców, wielkie miały zaistnieć rozruchy i wiele ludzi życie stracić miało.

London dnia 1 września: Ostatniego poniedziałku, o pół do siódmej wieczorem, w pałacu Xiążęcia Rejenta, odbył się obrząd zaślubienia Xiążęcia i Xężny *Cumberland*.

Gazety nasze zawierają długi opis powrotu wyspy *Gwadalupy* do bonapartyzmu. Ta reorganizacya rewolucyjna zaszła na téj wyspie właśnie d. 18 czerwca, w którym słońce szczęścia pod *Waterloo*, zupełnie się zaćmiło dla *Bonapartego*. Na każde wezwanie i zapytanie, przez Dyrektora kawalera *Fromentin* uczynione, mieszkańcy *Gwadalupy* odpowiadali, przysięgam. Chorągiew trójkolorowa po wszystkich stronach téj wyspy powiewa.

Fłota angielska, w pokoju składać się ma ze 12 okrętów liniowych, 6ciu okrętów 15 działowych, 24 fregat, 24 brygów, oraz 48 szalup i kutrów. Wszystkie inne okręty zostaną rozbroyone.

Każdy ze stanów amerykańskich, podług listów z *Nowego Yorku*, dobrowolnie oświadczył, własnym kosztem zbudować jeden okręt liniowy o 74 działach. Jeźliby to oświadczenie do skutku przyszło, *Ameryka*, w dwóch latach, miałaby 20 okrętów liniowych, a złączona z innemi państwami, brzegi morskie posiadającymi, mogłaby znakomitą grać rolę.

Przybycie Xiążęcia *Burbon* do *Londonu* w politycznym zdaje się być celu, i jest życzeniem, iżby on przez swój stały i determinowany charakter, mógł otrzymać wielki wpływ we *Francji*. — Wczora z południa goniec stanu, *P. Hunter*, z *Paryża*, z depezsami tu przybył. — Lord *Stewart* wczora przez *Calais* na powrót do *Francji* pojechał. — Gazety nasze donoszą, że w *Nismes* od d. 5 lipca zaszło kilka nocy *ś. Bartłomeja*, i że wszystkich prawie protestantów tamecznych, w liczbie na tysiąc

kilkaset, zamordowano, a domy ich zrabowano. Wszystkie gazety francuskie namiętnieją wprawdzie o rozruchach w *Nismes* zażłych; powieści jednak o nich, tu rozniesione, podług innych wiadomości, są przesadzone — W liście z *Havre* odbieramy wiadomość, że fregata angielska, *Savarego* i *Lallemant* niosąca, tam przybyła. Miała ona banderę angielską i białą, a przez twierdzę powitaną była. Osoby na niej będące nie wydały naład, aż do nadejścia względem nich instrukcyi.

A U S T R Y A

Gazeta *Lwowska* donosi z *Wiednia* d. 3 września: N. Król francuski, chcąc *J. C. K. A. Mosci* dać dowód swojej przyjaźni, uczuć wdzięczności za szlachetne wsparcie i przyłożenie się *Austrii* do przywrócenia pokoju i prawego porządku rzeczy we *Francji*, ofiarował Mu i dał order s. *Ducha*, zaś *J. C. K. A. Mosć* mianował Króla *Jmci* *Francuskiego* Kawalerem W. Krzyża orderu s. *Szczepana*.

U dworu N. Cesarzowej i Królowej naszej, ukończono już wszelkie przygotowania, na podróż do *Włoch*, tak, iż oczekują tylko na gońca od *J. C. K. Mosci*, aby tam zaraz wyjechać. Część szlacheckiej gwardji *Niemieckiej* i *Węgierskiej* uda się także do *Medjolanu*, dla sprawowania służby wspólnie z Królewsko - *Lombardzką* gwardją szlachecką, utworzoną w czasie pobytu Arcy Xięcia *Jana*.

Gdy od dawnego czasu ustały wszelkie przygotowania do wyjazdu N. Cesarzowej, *Maryi Ludwiki*, przeto sądzimy, że *Monarchini* ta nie prędko pojedzie do *Parmy*, i że to Xięstwo ciągle przez *Austrię* zarządzanem będzie. Pani ta życzy sobie mieszkać zawsze w bliskości syna swojego, do którego z naczulszą miłością macierzyńską jest przywiązana.

N I E M C Y

Gazeta *Berlińska* od brzegów *Menu* pod dniem 29 sierpnia: „Magistrat *Frankfortski* od *Austrii* i *Prus* urzędowe otrzymał wiadomienie, że otwarcie seymu niemieckiego nastąpi dnia 1 listopada — *Hrabia Nouilles*, Poseł francuski przy dworze *Rosyjskim*, przez *Frankfort* do *Petersburga* przejeżdżał.

Z *Bazyli* donoszą: wczorajszej nocy (z 22 na 23) *Huninga* z wielkim natężeniem bombardowana była, i również z twierdzy na nas strzelano. Po północy znacznie się strzymał ogień, ale około piątej z rana z podwojoną rozpoczął się żywioł. Niektóre bomby aż do naszego załatywały miasta i w niem pękały, szkody jednak znacznej nie uczyniły. *Austriacy* opanowali baterję *Abbatucci*, z której teraz do twierdzy lepiej zbliżyć się mogą. Dzisiejszego rana w twierdzy pożar dał się widzieć. Magazyn sienny i dom w bliskości bramy *reńskiey*, w płomieniach były. Około godziny trzeciej, z obu stron strzelanie słabsze było. Nanowo wezwano do poddania się, ale dowódzca nic o tém słyszeć nie chciał. (podług gazety wiedeńskiej *Oesterreichischer Beobachter*, dnia 1 września miano w *Wiedniu* wiadomość, że *Huninga* dnia 25 sierpnia przez kapitulacyę się poddała, i że

wojska *Austryackie* i *Szwajcarskie* po południu dnia 26 tam weszły); gazeta *Berlińska* kończy ten artykuł następującymi słowy: „Pewny podróżny, który z *Bazyli* dnia 26 wyjechał, z pewnością powiadał, iż na jego wyjeździe *Huninga* kapitulować chciała.”

Obadway *Thibaudau*, oyciec i syn, z *Bazyli* do *Moguncyi* przeprowadzeni byź mają. *Maret*, w rzeczy samej był już w drodze z *Berny* do *Freyburga*, ale rząd kantonu *Freyburskiego* odmówił mu wolnego przejazdu, i musiał do *St. Gines* powrócić. Udał się potem, zawsze w towarzystwie oficera szwajcarskiego, przez *Neufchatel*, *Tverdun* i *Genève* do *Aix w Sabaudyi*; ale tam, podług późniejszych doniesień z *Lausanny*, w nocy z d. 19 w *St. Aubin* (nad jeziorem *neufchâtel*skim) znowu przytrzymany, do *Berny* powrócić musiał.

Ostatni goniec, z *Lausanny* do *Besançon* wysłany, nie mógł przez to miasto przejeżdżać. Nową tę przeszkodę w komunikacji wojsk sprzymierzonych przypisują działaniu ich przeciwników, twierdząc, że w *Franché-Comté*, i zbliżeniu się korpusu austryackiego dla opasania *Bezansonu*, albo, co jest podobniejszem do prawdy, że pomieniona twierdza czerwona wywiesiła chorągiew. Przez *Belfort* jeszcze bieg poczty nie jest przywrócony.

W niebezpiecznych czasach dzisiejszych, wiele żydów, w *Bazyli* osiadłych, opuścili to miasto. Mała Rada ogłosiła, iż na przyszłość żadnemu żydowi w *Bazyli* osiadać nie wolno: dzisiejsi zaś właściciele domów, w przeciągu 6-12 miesięcy, domy swe wyprzedają się obowiążani. — Od kilku dni wstrzymał się nieco przechód dział wielkich i innych potrzeb do oblężenia służących; ale w ostatnich dniach przeszłego tygodnia bardzo był liczny; wozy wszystkie bez odpoczynku i zmiany koni do *Bazyli* zaprowadzono. Przechodziły także małe oddziały wojska.

Dawniejszy Król westfalski, *Hieronim Bonaparte*, w towarzystwie wirtemburskiego Rotmistrza, z *Francyi* przez *Carlsruhe* przejeżdżał.

Landau, dnia 20 sierpnia, biała zatknęła chorągiew.

AKTA KONGRESSU WIEDENSKIEGO.

(z *Gazety petersburskiej, le Conservateur Impartial — Ciąg dalszy.*)

Związek Niemiecki.

53. Monarchowie udzieln i miasta wolne Niemiec, obejmując w to. NN. Cesarza Imci *Austryackiego*, Królów *Duńskiego*, *Pruskiego* i *Niderlandów*, a mianowicie:

Cesarz *Austryacki* i Król *Pruski*, ze wszystkich tych posiadłości swoich, które zdawna do Cesarstwa niemieckiego należały.

Król *Duński* z *Xieztwa Holsztyńskiego*;

Król *Niderlandów* z *Xieztwa Luxemburskiego*;

Ustanawiają między sobą związek wiekuisty, który będzie nosił imię *Związku Niemieckiego*.

Cel tego związku.

54. Celem tego związku jest utrzymanie bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego Niemiec, niepodległości i nieetykalności państw związkowych.

Równość jego członków.

55. Członki związku, jako członki, równi są w prawach; wszyscy się równie obowiązują do utrzymania aktu, przez który związek ich jest ustanowiony.

Seym związkowy.

56. Sprawy związku powierzone będą seymowi związku, na którym wszyscy członkowie głosować będą przez swoich pełnomocników, oddzielnie, zbiorowie, w sposób następujący, bez ubieżenia ich stopniowi:

1. Austryja	1 głos.
2. Prusya	1.
3. Bawarya	1.
4. Saxonija	1.
5. Hanower	1.
6. Wirtemberg	1.
7. Baden	1.
8. Hessa Elektoralna	1.
9. Wielkie Xieztwo Heskie	1.
10. Danija z Holsztyńskiego	1.
11. Niderlandy z Luxemburskiego	1.
12. Domy Wielko Xazęce i Xazęce Saskie	1.
13. Brunświck i Nassau	1.
14. Mecklenburg Szweryn i Strelitz	1.
15. Holsztyńsko Oldenburski, Anhalt i Schwartzburg	1.
16. Hohenzollern, Lichtenstein, Reuss, Schaumburg Lippe, Lippe i Waldeck	1.
17. Miasta wolne Lubeka, a Frankfurt, Brema i Hamburg	1.
Zbiór	17. głosów.

Prezydencya Austrii.

57. Austryja prezyduje na seymie związkowym. Każde państwo związku ma prawo czynić podania, a państwo prezydujące obowiązane jest podania te do rozważenia wnosić, w oznaczonym przeciągu czasu.

Skład zgromadzenia powszechnego.

58. Kiedy rzecz będzie o ustanowienie praw głównych, albo, uczynienie odmian w prawach głównych związku, o przedsięwzięcie środków, dotyczących się samego aktu związkowego, ustaw porządkowych, albo innych urzędzeń do wspólnej sprawy należących, seym zamieni się w zgromadzenie powszechne, i w takim razie podział głosów będzie następny, zastosowany do wielkości każdego w szczególności państwa:

Austryja będzie miała	4. głosy
Prusya	4.
Saxonija	4.
Bawarya	4.
Hanower	4.
Wirtemberg	4.
Baden	3.
Hessa Elektoralna	3.
W Xieztwo Heskie	3.
Holsztyń	3.
Luxemburg	3.
Brunświk	2.
Mecklenburg Schwerin	2.
Nassau	2.
Sax - Weymar	1.
— Gotha	1.
— Coburg	1.
— Meiningen	1.
— Hildburghausen	1.
Mecklenburg Strelitz	1.
Holstein Oldenburg	1.
Anhalt Dessau	1.
— Bernburg	1.
— Koethen	1.
Schwartzburg - Sondershausen	1.
— — Rudolfsztadt	1.
Hohenzollern - Hechingen	1.
Lichtenstein	1.
Hohenzollern - Sigmaringen	1.
Waldeck	1.
Reuss linija starsza	1.
— — młodsza	1.
Schaumburg Lippe	1.

Odebrawszy polecenie od Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego przyjaciół nauk, abym się zajął zbieraniem składki w tutejszych prowincjach, na wystawienie w Warszawie Obeliska mającego uwiecznić pamiątkę *Mikołaja Kopernika*; mam sobie za powinność udzielić Szanowney Publicznosci poszczególną wiadomość tak o zamiarze Towarzystwa, jakoteż o środkach ku temu celowi już przygotowanych.

Powszechnie wiadomo, że Jan Sniadecki Astronom Obserwator przy Imperatorskim Uniwersytecie Wileńskim, w równie uczoney jak wymowney pochwale swojej *Mikołaja Kopernika*, oddał hołd winny pamięci tego wielkiego Męża. Nikt nie był bardziej godnym sławić *Kopernika*, jak pisarz, który naukę jego i talenta odziedziczać zdaje się. Nie przestając na tém świetném uczczeniu, chciał Rząd, Towarzystwo Królewskie i wszyscy gorliwi Polacy wystawić okazałą i wiekuiącą pamiątkę temu Mężowi, który największym, najwspanialszym wynalazkiem uszlachetnił umysł ludzki, który tak daleko rozciągnął sławę imienia swego, iak daleko rozciągają się promienie tego słońca, któremu on jak drugi *Jozue* stanąć rozkazał.

Podług uchwały Towarzystwa, ma być wystawiony w Warszawie w środku placu *Kozzar Kazimierzowskich*, miejscu poświęconém dzisiay wszystkim składom naukowym, Obelisk, na wzór stojącego w Rzymie przed Kościołem *s. Piotra*, lub też na wzór wystawionego przez *Cezara Augusta* na placu marsowym dzis *Porta del Popolo*, z tymże jak i on zamiarem. Uczyniony przez Budowniczego abrys już przez Towarzystwo Król. zatwierdzonym został: przy tym Obelisku umieszczony będzie i osadzony marmurem białym południk, otoczony gankiem żelaznym. Pomnik ten z marmuru krajowego lub granitu, wynosić będzie na stop 830.

Wydatek zaś na to najlżej obrachowany wyniesie najmniej 38,000 zł. pol., powiększy on się nierównie, jeśli nie z marmuru *Chęcińskiego*, jak była myśl pierwsza, ale coby nierównie było i trwale i wspaniale. Obelisk ten z granitu aż z *Ukrainy* sprowadzonego stawionym być miał.

Jeszcze w roku 1809 wezwani byli przez swoich Prefektów Obywatele w ówczas *Xięstwa Warszawskiego* do czynienia na przedmiot ten składek; lecz dla ciągłych wojen i zaburzeń oraz powszechnego ubóstwa, składka ta pokazała się nadzwyczaj szczupłą, bo tylko zł. pol. 1859 i gr. 23 wynoszącą. W roku dopiero terażniejszy w miesiącu *Marcu*, na obiedzie literackim danym z powodu ukończenia *Słownika języka Polskiego* przez *Samuela Bogumiła Linde*, przyniosła też składka zł. pol. 9,612. Otworzona prenumerata w Warszawie i po departamentach ciągnie się i dzisiay, lecz przychód dotąd dalekim jest od summy, która na wyniesienie godney tak wielkiemu Mężowi pamiątki jest nieodbitie potrzebna.

W niezawodném przekonaniu i ufności, że szanowni Obywatele tutejszych Prowincy, dzisiay wspólnie z mieszkańcami Królestwa polskiego pod dobroczynném berłem *ALEXANDRA I.* zjednoczeni, zechcą się z swojej strony gorliwie przyłożyć do uwiecznienia na ziemi Polskiej pamięci i chwały współobywatela Polaka, którego zażarta zawisć napróżno usiłuje nam wydrzeć, i byź uczestnikami tej czci, którą wykonanie tego dzieła przyniesie pokoleniu naszemu nie tylko od postronnych, lecz i w potomności; mam honor uwiadomic, że każdego czasu otwartą u mnie będzie księga do wpisywania składanych na ten przedmiot ofiar przeznaczona, która potem Towarzystwu Warszawskiemu razem ze składką przestaną będzie; tudzież, że dla dogodności w tej mierze oddalonym od *Wilna* gorliwym Obywatelom, uproszeni są odemnie w Guberniach wydział *Wileński* składających *WW.* Dyrektorowie szkół, którzy tak sami, jakoteż przez Prefektów Szkół Powiatowych przyymować będą od każdego składkę, i ilość jej zapisywać dla przestania potem na ręce moje razem z rejestrami Towarzystwu Król. w Warszawie. Towarzystwo to już przedsięwzięło przygotowawcze kroki i układy z rzemieślnikami i górnikami do rozpoczęcia dzieła, skoro tylko wniydą zapasy; przy ukończeniu jak nayscisleyszy rachunek z przychodów i wydatków publiczności danym będzie. Imiona też gorliwych Obywatelów składkę czyniących do powszechney wiadomości podane będą. Dan w *Wilnie* dnia 6 września 1815.

Jan Znosko
Kons. Nadw. Prof. i Sekretarz Uniwersyte-
tu *Wileńskiego*, Członek Towarz. Król.
Warsz. Przyjaciół nauk.

wojska Austrii
dnia 2
kończy ten
wny podróż
jechał, z pe
jeździe Austrii

Obadw

zylei do

ja. Mar

dze z Br

Freyburg

zu, i m

się pot

szwajcars

Genew

późniejsz

z d 19

telkiem

wrócić

Ost

wyslan

Nowa

sprzym

ciw nie

tę, i z

opasa

szem

wona

sze

wiele

mias

zadne

dzisi

ó -

wia

prz

oble

prz

wsz

Bo

te

m

m

dz

c